

BIAŁY KAMYK

Pismo Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego
w Jaworniku

14 czerwiec 2015

Nr 6/117

*Nasza Szkoła
we wspomnieniach - str.6*

14 czerwiec

Jedenasta niedziela zwykła

15 czerwiec

Poniedziałek. Wspomnienie bł. Jolanty, zakonnicy

17 czerwiec

Środa. Wspomnienie św. Brata Alberta

Chmielowskiego, zakonnika

19 czerwiec

Piątek. Dzień powszedni albo wspomnienie św.

Romualda, opata

21 czerwiec

Dwunasta niedziela zwykła

22 czerwiec

Poniedziałek. Dzień powszedni albo wspomnienie

św. Paulina z Noli, biskupa, albo świętych Jana

Fishera, biskupa, i Tomasza More'a,

męczenników

24 czerwiec

Środa. Uroczystość Narodzenia św. Jana

Chrzciela

26 czerwiec

Piątek. Dzień powszedni albo wspomnienie św.

Zygmunta Gorazdowskiego, prezbitera

27 czerwiec

Sobota. Dzień powszedni albo wspomnienie św.

Cyryla Aleksandryjskiego, biskupa i doktora

kościół

28 czerwiec

Trzynasta niedziela zwykła

29 czerwiec

Poniedziałek. Uroczystość świętych apostołów

Piotra i Pawła

30 czerwiec

Wtorek. Dzień powszedni albo wspomnienie

świętych pierwszych męczenników kościoła

rzymskiego

1 lipiec

Środa. Dzień powszedni albo wspomnienie św.

Ottona, biskupa

3 lipiec

Piątek. Święto św. Tomasza apostoła

4 lipiec

Sobota. Dzień powszedni albo wspomnienie św.

Elżbiety Portugalskiej

5 lipiec

Czternasta niedziela zwykła

6 lipiec

Poniedziałek. Wspomnienie bł. Marii Teresy

Ledóchowskiej, dziewicy

8 lipiec

Środa. Wspomnienie św. Jana z Dukli, prezbitera

9 lipiec

Czwartek. Dzień powszedni albo wspomnienie

świętych Augustyna Zhaorong, prezbitera, i

towarzyszy, męczenników

11 lipiec

Sobota. Święto św. Benedykta, opata, patrona

Europy

APOSTOŁOWIE ZWĄTPILI

Jezu z Apostołami łodzią
Przez jezioro się przeprawiali
Po drugiej stronie brzegu
Wierni na Nich czekali

Po spokojnych wodach jeziora
Płynęli od brzegu w oddali
Jezu spał zmęczony w łodzi
Uczniowie wówczas czuwali

Wtem burza i wicher zawiął
Uczniowie byli zmęczeni
Łódź się mocno kołysała
I wszyscy tonęli

Uczniowie ze strachu zwątpili
Jezusa zaraz zbudzili
Wówczas wiatr się uspokoił
Do brzegu przybili

Apostołowie przemówili
Dzięki Ci Jezu Boże
Że uspakajasz silne wichury
Fale jeziora i wzburzone morze

Nie wątpcie jak Apostołowie
I nie bądźmy bojaźliwi
Zawierzmy w Boską moc i siłę
W najgorszej życia chwili

Dziadek Romek



Uroczystość Bożego Ciała - nasze wyznanie wiary

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa ma duży wpływ dla uwypuklenia nadrzędnej pozycji, jaką w życiu chrześcijanina powinna zajmować Eucharystia.

W każdej Eucharystii powtarza się wydarzenie z wieczerzika. Eucharystia to uczta, a uczta to spożywanie posiłku. Konsekwencją każdego świątecznego spotkania, jest wspólnie spożywany posiłek. Nie może być inaczej we Mszy Świętej, która swój szczyt osiąga w Komunii Świętej. Dokonuje się wtedy osobowe zjednoczenie wierzącego z Jezusem, do tego stopnia, że możemy powtórzyć za św. Pawłem: „Odtąd żyję już nie ja, ale żyje we mnie Chrystus”.

Jan Paweł II, otwierając Kongres Eucharystyczny we Wrocławiu powiedział: „Eucharystia w zdumiewający sposób przybliżyła nam Boga. Jest ona sakramentem Jego bliskości w stosunku do człowieka. Bóg Eucharystii to właśnie ten Bóg, który chciał wejść w dzieje człowieka. Chciał przyjąć samo człowieczeństwo. Jest sakramentem boskiego zniżenia się ku człowiekowi”. Święty Papież chciał nam uświadomić, że Bóg jest z nami, że jest dla nas, że nigdy nie jesteśmy sami, że w najtrudniejszych chwilach naszego życia zawsze możemy na niego liczyć.

Natomiast często bywa tak, że przychodząc na Mszę Świętą, nie spożywamy tego posiłku, który jest jej istotą. Lekceważymy pokarm, który jest gwarantem życia, który z nieba zstępuje. Warto sobie uprzytomnić, że nie robimy łaski ani proboszczowi, ani panu Bogu, kiedy przychodzimy na Mszę Świętą i przyjmujemy Komunię Świętą. To Bóg robi nam łaskę, wielką łaskę. W tym wyraża się Jego nieskończona miłość do nas. Przychodzi w pokornym znaku chleba jako pokarm. Tak jak chleb powszedni pomaga w życiu doczesnym, tak ten Chleb Boży zapewnia życie wieczne. Naszym zadaniem jest więc starać się, aby każdy mógł zbliżyć się do stołu Pańskiego i posilić się chlebem życia, który jest zadatkiem życia wiecznego. Potrzeba naszego świadectwa, aby ci wszyscy, którzy są daleko od Chrystusa, zrozumieli jak wielkim darem jest

Eucharystia. Temu ma służyć nasza autentyczna pobożność eucharystyczna, która przejawia się między innymi w uczestnictwie w procesji Bożego Ciała.

W tym miejscu wypada przytoczyć słowa Papieża Benedykta XVI z Adhortacji apostolskiej „O Eucharystii, źródle i szczycie życia i misji Kościoła”: „Poza zaproszeniem poszczególnych wiernych, by osobiście znajdowali czas na przebywanie na modlitwie przed Sakramentem Ołtarza, uważam, iż moim obowiązkiem jest zachęcenie parafii i różnych grup kościelnych, by praktykowały wspólną adorację. Oczywiście zachowują całą swoją wartość istniejące już formy adoracji eucharystycznej. Mam na myśli na przykład procesje eucharystyczne, a nade wszystko tradycyjną procesję w uroczystość Bożego Ciała...”.

Procesja Bożego Ciała jest świadectwem wiary oraz uwypukleniem prawdy, że duchowość eucharystyczna nie ogranicza się tylko do uczestnictwa we Mszy Świętej i adoracji Najświętszego Sakramentu, ale powinna obejmować całe życie chrześcijanina. Procesja jest gestem zaproszenia Jezusa Eucharystycznego do codziennego życia. Jest to ważne, ponieważ jednym z najpoważniejszych skutków współczesnego zeświecczenia jest usuwanie wiary chrześcijańskiej na margines codziennego ludzkiego życia, a także stosowanie nachalnej antyreligijnej propagandy. I widzimy dokładnie jakie są skutki takiego sposobu myślenia i postępowania. Dlatego trzeba na nowo odkrywać prawdę, że Jezus Chrystus nie należy do sfery prywatnych przekonań oraz zacisznych świątynnych i domowych modłów, ale jest rzeczywistą Osobą, która weszła w historię ludzkości i przenika całe chrześcijańskie życie. Udział w procesji jest wyznaniem wiary w Bożą obecność w Najświętszym Sakramencie, w Bożą opiekę i prośbą o wolność oraz błogosławieństwo.

Wacław Szczotkowski



Zróbcie Mu miejsce, Pan idzie...

14 czerwca 2015 r.

Jedenasta Niedziela zwykła
Ez 17, 22-24; Ps 92 (91), 2-3.
13-14. 15-16 (R.: por. 2);
2 Kor 5, 6-10; Mk 4, 26-34;

**Przypowieść o ziarnku
gorczycy**

21 czerwca 2015 r.

Dwunasta Niedziela zwykła
Job 38, 1. 8-11; Ps 107 (106),
23-24. 26-26. 28-29. 30-31 (R.:
por. 1); 2 Kor 5, 14-17;
Mk 4, 35-41;

Uciszanie burzy na jeziorze



Ewaluacja w przedszkolu

W maju przeprowadzono w naszej placówce ewaluację zewnętrzną całościową. Zespół wizytatorów zbadał 12 obszarów ewaluacyjnych. Dotyczyły one kształcenia, wychowania, opieki, współpracy z rodzicami oraz ze środowiskiem lokalnym. Badaniu poddane zostały różne podmioty, nauczyciele, rodzice, dzieci, partnerzy i dyrektor. Ewaluacja dotycząca naszej placówki była bardzo obszerna, przeprowadzono wiele obserwacji zajęć, zabaw dzieci podczas pobytu na świeżym powietrzu, badana była aktywność dzieci, stopień ich wiedzy, umiejętności, współpracy w grupie, przestrzegania zasad i norm społecznych. Rodzice wypowiedzieli się na temat współpracy oraz oddziaływań na pracę placówki. Zaproszeni partnerzy podsumowali wieloletnią współpracę z przedszkolem omawiając jej przebieg. Ewaluacja zostanie zakończona raportem, w którym każdy z obszarów zostanie oceniony. Da nam to możliwość przeanalizowania swoich mocnych i słabych stron, które będą wzięte pod uwagę do planowania dalszej pracy. Mocne i sprawdzone metody pracy będziemy stosować nadal, słabe doskonaląc aby absolwent naszego przedszkola był przygotowany do podjęcia nauki w szkole, do poradzenia sobie w trudnych dla niego chwilach, do czerpania radości ze wspólnych zabaw z kolegami, by powstawały pierwsze przyjaźnie i pozytywne emocje.

Jako dyrektor serdecznie dziękuję wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasze zaproszenie i udzielili wiadomości na temat naszej placówki. Dziękuję rodzicom za poświęcenie swojego czasu na wypełnienie ankiet i rodzicom z Komitetu Rodzicielskiego za udział w wywiadzie. Wszystkich zainteresowanych naszym raportem zapraszam na stronę internetową naszego przedszkola.

Bogumiła Łętocha



Wycieczka do ZOO

W poniedziałek, 8 czerwca dzieci z przedszkola wyjechały na wycieczkę do krakowskiego ZOO. Pogoda dopisała, słońce za chmurką.

Dzieci były ogromnie podekscytowane. Niektóre były już w ZOO ze swoimi rodzicami ale podróż z kolegami z przedszkola to całkiem inna przygoda. Takim „małym przewodnikiem” był Bartuś. Doskonale wiedział, w którą stronę trzeba iść, jakie zwierzęta za chwilę zobaczymy.

Dzieci nazywały niektóre zwierzęta imionami z bajek a więc widzieliśmy wydrę Marlenkę, lemura Juliana,



Spotkanie z konikami

2 czerwca dzieci z przedszkola w Jaworniku pojechały na wycieczkę niespodziankę zorganizowaną przez panią Joannę Gurbisz - Górecką. O miejscu, do jakiego zmierzał autobus dzieci dowiedziały się, kiedy to pan kierowca zapalił silnik. Przedszkolaki pojechały do szkoły Jazdy Konnej "Hucuł" na Zarabiu w Myślenicach. Tam czekali na nas państwo Renata i Kazimierz Gurbisz, którzy to oprowadzili wszystkich po stadninie, zapoznając z ich mieszkańcami - pięknymi konikami, które dumnie prezentowały się przed małymi gośćmi. Dzieci dowiedziały się wiele o życiu tych zwierząt, poznały ich imiona, wiek, oraz mogły popatrzeć jak to siodła się konika.

Przyszła czas w końcu na jazdę konną. Kolejka była bardzo długa, lecz wszyscy ze spokojem czekali. Każdy przedszkolak musiał założyć specjalny "toczek jeźdźcy", i wykazać się niemałą odwagą aby usiąść na konika. Nad jazdą przedszkolaków cały czas czuwali panowie instruktorzy, którzy to pomagali dzieciakom wsiąść na siodło konne ze specjalnych schodków, jak również czuwali nad bezpieczeństwem prowadząc konika na wybiegu. Po przejażdżce przedszkolaki otrzymywały pamiątkową naklejkę - medal z napisem "Przyjaciel konika", słodkiego lizaka, a przede wszystkim gratulacje, nie tylko od pań, właścicieli, czy instruktorów, ale od swoich kolegów za piękną jazdę. Ta wycieczka na pewno pozostanie w pamięci każdego dziecka. Może podczas niej ktoś odkrył swoje zainteresowania, pasje i będzie chciał rozpocząć naukę jazdy konnej w Szkółce Jazdy Konnej "Hucuł" - do której serdecznie zapraszamy.

Korzystając z okazji dyrekcja i grono pedagogiczne Samorządowego Przedszkola w Jaworniku serdecznie dziękuje państwu Renacie i Kazimierzowi Gurbisz za możliwość jazdy konnej i zwiedzenia stadniny. Dziękujemy.

Aneta Murzyn



żyrafę Melmana, lwa Aleksa, dwa goryle Bolo i Lolo czy słonia Barta. Zawiedzione były tylko troszeczkę, że nie spotkały pingwinów.

Przedszkolaki były na tej wycieczce bardzo głodne. Ciągłe dopytywały się, kiedy będziemy jeść. A więc zrobiliśmy aż trzy postoje dla głodnych i spragnionych.

Wycieczka udała się wspaniale. Dzieci miały możliwość zobaczenia wielu egzotycznych zwierząt, których nie można spotkać w naszym kraju lub z którymi spotkać się byłoby niebezpiecznie. Ciekawiło ich wszystko, zachwycaly się każdym napotkanym okazem, samodzielnie odczytywały wszystkie napotkane tabliczki. Pełni wrażeń szczęśliwie wróciliśmy do domu.

Lucyna Bargieł



Wycieczka do Zubrzycy Górnej

Dnia 22.05.2015r. wraz z klasą IV a i IV b pojechałam na wycieczkę do Zubrzycy Górnej. Gdy byliśmy już na miejscu, braliśmy udział w warsztatach o nazwie „Od ziarna do chleba”. Pani, która prowadziła te warsztaty, opowiadała nam różne ciekawostki, np. gdy wyrabiano ciasto na chleb, dzieci musiały być cicho. Mogły jedynie cmokać i mlaskać. Gospodyni uderzała o sufit drewnianą łopatą, by chleb dobrze wyrósł i był smaczny.

Aby zrobić chleb, najpierw musieliśmy młócić cepem zboże, później w żarnach mieliliśmy ziarna na mąkę. Z gotowego ciasta formowaliśmy moskole, które później piekły się w piecu. Moskole były bardzo smaczne, do nich dostaliśmy kawę zbożową. Następnie poszliśmy zwiedzać skansen. Był tam dom, który należał do sołtysa i miał około 300 lat. Pani przewodnik nazwała go „kurną chatą”. Oprócz specjalnego otworu w dachu miał także podłogę-klepisko. Znajdowały się tam gliniane naczynia, klatki dla kur oraz wiele innych przedmiotów gospodarstwa domowego i do codziennego użytku.

Ta wycieczka była fantastyczna, bardzo podobało mi się na warsztatach i w skansenie. Mam nadzieję, że kiedyś odwiedzimy z klasami podobne miejsca i z chęcią wysłuchamy, jak żyli nasi pradziadkowie, jak wyglądało ich codzienne życie i obowiązki.

Emila Czepiel, klasa 4a



Nasza Szkoła we wspomnieniach

Szkoła we wspomnieniach mojej babci.

Przeprowadziłam wywiad z moją babcią Stasią, która uczęszczała do Szkoły Podstawowej w Jaworniku.

- Babciu, czy za twoich czasów było gimnazjum? Jeżeli nie, to ile było klas?

- Gimnazjum nie było, natomiast do szkoły chodziliśmy przez siedem lat.

- A gdzie mieściła się szkoła?

- Były dwie szkoły. Jedna była na stronie południowej, tam gdzie była stara strażnica. Druga szkoła mieściła się tam, gdzie jest terazniejsze przedszkole.

- Jak byliście podzieleni na dwie szkoły?

- Do szkoły na stronie południowej chodziły dzieci z klas I-II, a do drugiej szkoły chodzili uczniowie klas III-VII.

- Chodziliście - tak jak my - przez pięć dni do szkoły?

- Nie, my chodziliśmy do szkoły od poniedziałku do soboty, więc aż sześć dni.

- Ile lekcji mieliście dziennie?

- Przeważnie cztery, pięć lekcji dziennie.

- Mieliliście np. mikołajki, dyskoteki itp.?

- Oj wnuś, to nie były te czasy, co teraz. My nic takiego nie mieliśmy. Nawet nie wiedzieliśmy, co to znaczy.

- A pamiętasz swoich ulubionych nauczycieli?

- Pamiętam, ale tylko nazwiska: nieżyjąca już p. Twardosz, była także p. Dziewońska i p. Leśniak.

- Masz jakieś swoje ulubione wydarzenie ze szkoły?

- Tak to było już, gdy chodziłam do klasy V, więc byłam w takim samym wieku jak ty teraz. Obok szkoły (czyli tam, gdzie znajduje się terazniejsze przedszkole) mieszkał nasz p. dyrektor. Na pauzie poszliśmy z moimi koleżankami na dwór. Pan dyrektor obok swojego domu miał przepiękne krzewy malin. Więc jedna z nas wymyśliła, żebyśmy poszły sobie troszkę ich nazbierać. Po kilku minutach zrywania malin zorientowałyśmy się że p. dyrektor za nami stoi. Za samowolne wyjście ze szkoły i zrywanie malin p. dyrektora siedzieliśmy po lekcjach i sto razy przepisywałyśmy: „Nie wolno wymykać się na dwór bez pozwolenia i zjadać

cudzych MALIN!!!”.

- Babciu, dziękuję ci za udzielenie wywiadu. To były ciekawe czasy.

Martyna Szlachetka, klasa 5a

Pierwszy dzień w szkole we wspomnieniach mojej babci.

- Cześć babciu. Przyszedłem przeprowadzić z tobą wywiad. Tematem naszej rozmowy będzie pierwszy dzień szkoły w twoich wspomnieniach.

- Powiedz proszę, kiedy poszłaś pierwszy raz do szkoły?
- Pierwszy raz poszłam do szkoły na początku września 1959 roku.

- Ile miałaś lat?

- Miałam wtedy 7 lat.

- A czy chodziłaś wcześniej do przedszkola?

- Wtedy dzieci nie chodziły do przedszkola, tak jak teraz. Naukę rozpoczynało się od pierwszej klasy szkoły podstawowej.

- A czy pierwszy raz ktoś cię zaprowadził do szkoły?

- Za pierwszym razem do szkoły zaprowadziła mnie moja mama.

- A gdzie mieściła się wtedy szkoła w Jaworniku?

- W moich czasach szkoła mieściła się w budynku dzisiejszego przedszkola.

- Co szczególnie zapamiętałaś z tego dnia?

- Pamiętam, że bardzo bałam się pana kierownika Tomasza Kurowskiego. Był wysoki i miał groźną minę.

- Dziękuję babciu, że poświęciłaś trochę swojego czasu na wywiad.

Do widzenia.

Karol Łabędzki, klasa 4b

wspomnienia mojego taty

Mój tata Robert chodził do szkoły w latach 1983-1991.

**24 czerwca 2015 r., Środa Uroczystość
Narodzenia św. Jana Chrzciciela**

Iz 49, 1-6; Ps 139 (138), 1-3. 13-14ab. 14c-15 (R.: por. 14a); Dz 13, 22-26; Łk 1, 57-66. 80;

Narodzenie się Jana

28 czerwca 2015 r.

Trzynasta Niedziela zwykła Mdr 1, 13-15; 2, 23-24; Ps 30(29), 2 i 4. 5-6. 11 i 12a i 13b (R.: 2a); 2 Kor 8, 7. 9. 13-15; Mk 5, 21-24. 35b-43;
Wskrzeszenie córki Jaira

Uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Jaworniku. To ta sama szkoła, do której chodzę ja. Kiedy tata chodził do szkoły podstawowej, było 8 klas, nie było wtedy gimnazjum. Panem dyrektorem był pan Bidziński. Wychowawczynią pani Pluta. Tata mile wspomina lata szkolne. W szkole poznał wiele kolegów i koleżanek. Szkoła podstawowa to początek przygód z wiedzą. To pierwszy elementarz i zeszyt. To oceny, dyktanda. Najbardziej tata zapamiętał te chwile, kiedy w szkole wyświetlane mieli filmy. Nie było wtedy kina, nie miał komputera. Więc, gdy w szkole wyświetlany był film, wszyscy bardzo się cieszyli. W szkole była też biblioteka. Uczniowie mieli obowiązek chodzenia w chatach z tarczą.

Kamil Dąbrowa, klasa 4b

Wywiad przeprowadzę z moim wujkiem, Władysławem Pachaczem, który chodził do szkoły w latach 1947-1954.

- Jak wyglądała twoja szkoła?

- Moja szkoła miała 2 piętra. Sale lekcyjne były skromne, zwykłe drewniane ławki i stołki. W sali mieściło się 48 uczniów. Ogrzewane były piecami kaflowymi. W zimie było bardzo zimno.

- Jacy byli nauczyciele?

- Byli mili, a zarazem wymagający. Gdy nie odrabialiśmy pracy domowej, bili nas po rękach linijkami lub zostawialiśmy po lekcjach i klęczeliśmy na szyszkach około 1 godz.

- Jaki był twój ulubiony przedmiot?

- Moim ulubionym przedmiotem w szkole była przyroda, nie lubiłem matematyki.

- Czy miałeś dużo zadań domowych?

- Tak jak wy teraz. Miałem dużo mniej czasu na odrabianie zadań domowych, bo musiałem pomagać rodzicom w gospodarstwie domowym.

- Mielście wycieczki szkolne?

- W ciągu 7 lat pamiętam tylko jedną wycieczkę do Krakowa na Wawel.

- Czy plecaki były takie ciężkie jak teraz?

- Nie, ja nie miałem tylu książek i zeszytów.

- W której klasie przyjąłeś I Komunię Świętą?

- Do I Komunii Świętej przystąpiłem w 4-tej klasie. Nie było żadnych prezentów tak jak teraz, wręcz przeciwnie. W kościele jedynie dostaliśmy bułkę i kakao.

Dziękuję ci wujku, że opowiedziałeś mi o twojej szkole.

Magda Pachacz, klasa 5a

ciąg dalszy na str. 8

Szkoła Podstawowa we wspomnieniach najstarszej osoby z mojego otoczenia.

Każdy człowiek ma jakieś wspomnienia związane ze szkołą.

Najstarszą osobą w mojej rodzinie jest moja prababcia, która ma obecnie 87 lat. Chodziła do Szkoły Podstawowej w Jaworniku jeszcze przed II wojną światową. Do szkoły miała około 3 km. Chodziła sama, nikt jej nie odprowadzał. Od babci dowiedziałem się, że była uczennicą zdolną, lubiła się uczyć. Kierownik szkoły, który ją uczył, zawsze ją chwalił i dawał za przykład innym dzieciom. Pisała i czytała bardzo ładnie. Książek miała mało, bo nie miała za co kupić. W zeszycie pisali obliczenia. Dopiero w klasie 3 można było pisać piórem. Na każdej ławce był otwór, w którym był kałamarz z atramentem. Trzeba było uważać, aby nie zrobić kleksa, bo to nie podobało się nauczycielowi. Nauczyciele byli surowi. Za byle przewinienie obrywało się paskiem. Babcia też często dostawała paskiem albo linijką. Szkoła wyglądała inaczej niż teraz. Toalety były na zewnątrz. W czasie przerwy dzieci parami wychodziły do toalety pod opieką nauczyciela. Dzieci musiały być posłuszne, grzeczne i słuchać dokładnie nauczyciela, bo można było być nawet wyrzuconym ze szkoły. Nikomu to nie przeszkadzało, że można było szkoły nie skończyć.

Szkoła obecnie wygląda inaczej niż dawniej. Dzieci mają warunki bardzo dobre i nauczycieli bardzo dobrych. Szkoda tylko, że nie wszyscy to doceniają.

Łukasz Przeczek, klasa 6a

Wywiad z Ciocią

- Ciociu, w jakich latach chodziłaś do szkoły?
- Do szkoły podstawowej chodziłam w latach od 1971 do 1979 roku.
- Ciociu, cieszyłaś się, jak miałaś iść do pierwszej klasy?
- Tak, bardzo się cieszyłam. Zwłaszcza na nowe książki i zeszyty. One tak pięknie pachniały. A najbardziej cieszyłam się z elementarza.
- Czy lubiłaś odrabiać zadania?
- Bardzo. Szczególnie z języka polskiego i matematyki.
- Czy mieliście telewizory w klasach?
- Nie, nie było. Ale co jakiś czas przyjeżdżało kino. Projektor stał po drugiej stronie sali, na stole, a my siedzieliśmy po turecku na podłodze.
- Czy szkoła wyglądała tak jak teraz?

- Nie, było mniej sal lekcyjnych. Nie było centralnego ogrzewania, tylko w każdej sali i na korytarzu stały piece kaflowe. Na przerwach toczyła się walka o miejsce przy piecu.

Każdy chciał sobie ogrzać plecy.

- Jakiego języka obcego uczyliście się w szkole?
- Uczyliśmy się języka rosyjskiego od 5 do 8 klasy.
- Ciociu, czy chętnie uczyłaś się języka rosyjskiego?
- Tak lubiłam się uczyć języka rosyjskiego.
- Czy mieliście inne języki obce?
- Nie, tylko język rosyjski.
- Czy miło wspominasz lata spędzone w szkole?

Tak, bardzo miło. Chętnie bym wróciła do szkoły, ale takiej jak była wcześniej.

- Ciociu, dziękuję Ci za wywiad.

Joanna Krasek, klasa 4a

Historię, którą chcę wam opowiedzieć, wydarzyła się bardzo dawno temu, opowiedział mi ją mój dziadek.

Było to w czasach, gdy mój dziadek chodził do szkoły Podstawowej w Jaworniku. Jak co dzień, dziadek przyszedł do szkoły i usiadł w ławce ze swoim kolegą Romkiem. A, że dzień był bardzo słoneczny, a dziadkowi nie chciało się uczyć, postanowił pani zrobić psikusa, żeby odwołała lekcje. Pani wyczuła ich zamiary i postanowiła rozdzielić chłopców, postawiła ich do kąta. Po odbyciu kary uczniowie wrócili na miejsce. Tak przesiedzieli grzecznie do końca lekcji. Zadzwonił dzwonek i rozpoczęła się kolejna lekcja. Była to matematyka. Wszyscy bali się matematyki. Przyszła pani i Władziu bał się, że pani go przepytą z ostatnich lekcji. Uczniowie długo się nie mogli uspokoić, więc pani postanowiła zrobić sprawdzian. Sprawdzian ten był bardzo trudny, wszyscy mieli niewesołe miny. Po jego zakończeniu nauczycielka wykladała dalszą część lekcji. Nikt nie słuchał, bo wszyscy pisali do siebie liściki. Chcieli iść na wagary i przygotować ognisko, a jak to dziadek miał pecha. Nauczyciel przechwycił go. Wytargał go za uszy i postawił do kąta. Wszyscy się śmiali z dziadka, że jest gapą i dał się złapać. Do końca zajęć lekcyjnych pilnowali uczniów, żeby nie poszli na wagary.

Tym sposobem mój dziadek długo nie mógł iść na ognisko.

Agnieszka Dąbrowa, klasa 5a

Ciąg dalszy w kolejnym numerze Białego Kamyka



Słowo od redakcji

„Niecodziennika Gimnazjalisty. Pisma uczniów Publicznego Gimnazjum w Jaworniku”



„Lubić czytanie - to znaczy godziny nudy, które człowiek miewa w życiu,
zmieniać na godziny radości...”

MAJOWE SPOTKANIA Z KSIĄŻKĄ W NASZYM GIMNAZJUM

Miesiąc maj upłynął w Publicznym Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku pod znakiem spotkań z książką. W naszym Gimnazjum odbył się konkurs oraz uroczysta Gala wręczenia nagród w V Gminnym Konkursie Bibliotecznym „W świecie książek” oraz tradycyjnie obchodzony przez społeczność gimnazjalną Dzień Książki.

V Gminny Konkurs Biblioteczny „W świecie książek”

Tegoroczna, V edycja Gminnego Konkursu Bibliotecznego *W świecie książek* pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Myślenice odbyła się pod hasłem *W krainie baśni*. Inicjatorką konkursu jest Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Jaworniku pani Renata Marzec. Przewodnim założeniem i celem konkursu jest promocja książki i biblioteki w środowiskach szkolnych oraz rozwijanie zainteresowań i potrzeb czytelniczych uczniów. Konkurs adresowany był do uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu Gminy Myślenice. Na konkurs wpłynęło łącznie 60 prac. Powołana Komisja Konkursowa w składzie: Kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Myślenicach Krystyna Łętocha, Przedstawiciel Miejskiej Biblioteki Publicznej w Myślenicach Agnieszka Kazanecka-Bylica oraz Bogusław Kuźmiński 14 maja 2015 roku przyznała: **kategoria szkoły podstawowe klasy 1-3:** I miejsce: Emilia Poradzisz (Szkoła Podstawowa nr 2 w Myślenicach); II miejsce: Karol Galas (Szkoła Podstawowa w Głogoczowie); II miejsce: Kinga Jania

(Szkoła Podstawowa w Porębie); III miejsce: Maja Stopka (Szkoła Podstawowa w Drogini); III miejsce: Angelika Suder (Szkoła Podstawowa w Głogoczowie) Wyróżnienie: Klaudia Ćwierz (Szkoła Podstawowa w Borzęcie) oraz Jan Kluska (Szkoła Podstawowa nr 2 w Myślenicach); **kategoria szkoły podstawowe klasy 4-6:** I miejsce: Julia Bujas (Szkoła Podstawowa nr 3 w Myślenicach); II miejsce: Julia Popek (Szkoła Podstawowa w Drogini); III miejsce: Justyna Woźnica (Szkoła Podstawowa nr 3 w Myślenicach) III miejsce: Berenika Kowalska (Szkoła Podstawowa nr 3 w Myślenicach); III miejsce: Joanna Jaśkowiec (Szkoła Podstawowa w Trzemeśni); Wyróżnienie: Justyna Tanaś (Szkoła Podstawowa w Bęczarce) oraz Weronika Nowak (Szkoła Podstawowa w Drogini); **laureaci konkursu kategoria gimnazja:** I miejsce: Paweł Ciaputa (Publiczne Gimnazjum w Jaworniku); II miejsce: Jakub Kobiółka (Gimnazjum nr 1 w Myślenicach); III miejsce: Wojciech Syrek (Publiczne Gimnazjum w Jaworniku) Wyróżnienie: Kamila Ostafin (Gimnazjum nr 1 w Myślenicach)

Uroczysta gala wręczenia nagród dla laureatów miała miejsce 21 maja 2015 roku. Prace, które zostały przysłane na konkurs były wybrane w eliminacjach szkolnych. Doceniając wkład pracy uczniów w wykonanie zgłoszonych prac organizatorzy wręczyli dyplomy finalisty i upominki książkowe dla wszystkich uczestników konkursu. Uroczystości wręczenia nagród towarzyszył wernisaż nadesłanych prac oraz inscenizacja *W krainie baśni* przygotowana przez uczniów naszego Gimnazjum w reżyserii Dyrektora Gimnazjum pani Renaty Marzec i pani Anny Kowalskiej. Gimnazjum w Jaworniku gościło na gali zakończenia konkursu finalistów i laureatów konkursu wraz z opiekunami,



uczestników konkursu z opiekunami, **Naczelnika Wydziału Edukacji Kultury i Sportu Pawła Lemaniaka**, przedstawicielkę Urzędu Miasta i Gminy Myślenice **Beate Kowalską**, a także członków komisji. Szczególne podziękowania składamy Burmistrzowi Miasta i Gminy Myślenice **Maciejowi Ostrowskiemu** za patronat nad

konkursem oraz ufundowanie nagród dla laureatów. Organizowany przez Gimnazjum Konkurs Biblioteczny *W świecie książek* stał się wizytówką naszej szkoły oraz promocją Jawornika.

Dzień

Książki

Dzień Książki i Praw Autorskich obchodzony jest na całym świecie 23 kwietnia. Dzień ten wiąże się z katalońskim zwyczajem obdarowywania kobiet czerwonymi różami, mającymi symbolizować krew pokonanego przez św. Jerzego smoka. Później, w zamian, kobiety zaczęły odwzajemniać się mężczyznom i narzeczonym podarunkami z książek. Podarunek z róż i książek to dziś przepiękny zwyczaj związany ze Świętem Książki nie tylko w Hiszpanii. Dla społeczności naszego gimnazjum celebrowanie Dnia Książki ma również szczególne znaczenie; nie tylko przypomina o roli książki w naszym życiu i podkreśla potrzebę czytania, ale także, poprzez konkursowe prezentacje, jest formą dialogu między książką, a czytelnikiem i mobilizuje uczniów do spojrzenia na lekturę pod nieco innym kątem. W tym roku uroczystość tą obchodziliśmy 29 maja 2015r. Każda z klas w ramach międzyklasowego konkursu bibliotecznego, przygotowała scenkę zachęcającą do przeczytania wybranej książki. Wszystkie zespoły klasowe zachwyciły mistrzowską grą aktorską, wspaniałymi kostiumami, rekwizytami i scenografią, której nie powstydziłyby się profesjonalne teatry! Pierwsze miejsce zajęła klasa 2B pod opieką pani Renaty Teper prezentując „Mitologię” Jana Parandowskiego. Na drugim miejscu znalazła się klasa 3A, której wychowawcą jest pan Piotr Antkiewicz, z inscenizacją „Balladyny” Juliusza Słowackiego, a na trzecim miejscu klasa 3B pod opieką pani Marty Berkowskiej wystawiając „Katarynkę” Bolesława Prusa. **Klasa 2A wraz z panią Danutą Dziadek przygotowała klasykę powieści polskiej - "Chłopów" Władysława Stanisława Reymonta.** Przejmującym widowiskiem zachwyciła klasa 1C przygotowując scenkę promującą



„Złodziejkę książek” Markusa Zusaka z wychowawcą - panią Anną Kowalską. **Klasa 1A pod opieką pani Doroty Góreckiej przygotowała scenkę promującą „Opowieści z Narnii” C.S. Lewisa, natomiast klasa 1B z panią Aliną Dziedzic swoją prezentację oparła na klasyce ballady romantycznej, czyli „Świteziance” Adama Mickiewicza.** Klasy zachwyciły profesjonalnymi aranżacjami wzbudzając podziw widzów! Obchodom Dnia Książki w Gimnazjum towarzyszył konkurs literacki „Cała Polska czyta dzieciom” przygotowany przez Samorząd Uczniowski. Młodzi ludzie coraz rzadziej czytają książki. **Czytanie jest dla nich czynnością nieciekawą, czasem wręcz nudną i przegrywa z niewymagającymi wysiłku telewizją i grami komputerowymi.** Dlatego tak istotna jest promocja książki i czytania!

Karolina Pająk, klasa 2a
Redakcja „Niecodziennika”

Serdecznie zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie naszego Gimnazjum:
<http://gimjawornik.pl>



Wybory inne niż zwykle...

24 maja wybraliśmy nowego Prezydenta R.P. - p. Andrzeja Dudę z Prawa i Sprawiedliwości. Wygląda to na początek zmian politycznych, społecznych i gospodarczych w naszej Ojczyźnie - tak wynika bowiem z przedstawianego nam programu, jak i dotychczasowej drogi postępowania nowego Prezydenta.

W krajach o wysokiej świadomości obywateli i sprawnie funkcjonującym sytemie demokratycznym, zmiany prezydentów i ekip rządowych co 1-2 kadencje są absolutną normą. Nie jest to jakaś rewolucja czy wywracanie państwa do góry nogami, jak to często przedstawiały nasze media. Jest to najzwyczajniejsze realizowanie marzeń ludzi zmęczonych już długimi rządami odchodzącej ekipy.

Oczywiście, pod koniec każdej kadencji podsumowujemy i oceniamy sukcesy czy zaniedbania. Tak też było i tym razem w Polsce. W maju 2015 r. bilans ten wypadł dla większości Polaków tak bardzo negatywnie, że nie potrafiła go zrównoważyć nawet zmasowana, często nawet brutalna i nieprawdziwa, kampania kontrolowanych przez władzę głównych mediów. Ludzie potrzebują zmiany na lepsze i nie chcieli już po raz kolejny zaufać dotychczasowej ekipie, którą reprezentował odchodzący prezydent. Dlatego też wybrali nowego Prezydenta RP - dr Andrzeja Dudę.

Polacy chcą Pierwszego Obywatela, który będzie się cieszył poważaniem zarówno w kraju jak i na arenie międzynarodowej. Prezydenta, który zawsze na pierwszym miejscu stawiać będzie dobro Rzeczypospolitej, opartej na wartościach chrześcijańskich i jej wielkich historycznych tradycjach. Chcą Prezydenta, który dla swojego Kraju i Obywateli będzie prowadził kompetentną i odważną politykę. Będzie współpracował z wszystkimi siłami społecznymi i politycznymi, które taką właśnie Polskę chcą budować. Oczekują też, że Prezydent będzie rzeczywistym obrońcą Konstytucji - uniemożliwi naruszanie prawa, a nawet tworzenie złego prawa dla interesów własnych czy obcych klik. Że odbuduje, bardzo ostatnio



zdegradowane, poczucie wartości własnej Polaków. Odbuduje też prestiż Rzeczypospolitej w Europie i na świecie.

Andrzej Duda powołuje się często na osobę swojego mistrza - śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego - chce go naśladować i kontynuować jego politykę. Wydaje się, że Polacy wybierając właśnie jego na nowego Prezydenta RP, chcą nawiązywać do tamtej tradycji.

Ktoś powie jednak, że bardzo dużo, prawie połowa wybierających głosowała na ustępującego Prezydenta. To prawda, jest sporo ludzi w Polsce, którzy wolą święty spokój w imię dotychczasowej małej stabilizacji swojego środowiska niż wysiłek zmian dla dobra całego społeczeństwa. Niestety w ubożącym kraju zawsze znika tzw. klasa średnia, o której tu właśnie mowa. Bogacą się tylko bezwzględni i najbogatsi, a jako tako egzystują już tylko ludzie służący władzy. Przecież taki własny ustrój już mieliśmy za PRL i... odrzucaliśmy go przez pół wieku. Wtedy też była kasta aparatchyków, która nawet mięso mogła sobie kupić... Nie warto iść z powrotem w tym kierunku.

Osobiście wierzę, że większość Rodaków głosujących za pozostawieniem dotychczasowego Prezydenta będzie uważnie i krytycznie przypatrywać się poczynaniom Andrzeja Dudy oraz uczciwie je oceniać, z punktu widzenia interesu wszystkich Polaków. Sobie i wszystkim Państwu życzę, abyście już wkrótce mogli sobie powiedzieć, że to jest na prawdę dobry Prezydent. Abyśmy wszyscy włączyli się, każdy na miarę swoich możliwości, we wzmacnianie i ubogacanie naszego wspólnego domu - Polski.

Jestem też przekonany, że aby móc skutecznie przebudować naszą Polskę na lepszą, zasobniejszą, mocniejszą bardziej suwerenną i bezpieczną nie wystarczy tylko wybrać nowego Prezydenta. Aby tego dokonać trzeba w jesieni zdecydowanie wygrać wybory parlamentarne i powołać nowy rząd, który będzie realizował te słuszne aspiracje naszego narodu. Trzeba wreszcie coraz większej aktywności obywatelskiej w popieraniu tych zamierzeń.

Andrzej Pawłowski



Wybory inne...- ciąg dalszy ze str.11

Jak głosowaliśmy w wyborach Prezydenta RP w maju 2015r.

Ogólnopolskie wyniki wszyscy z nas zapewne znają, w decydującej II turze na Andrzeja Dudę oddało głos 51,55% biorących udział w wyborach, przy frekwencji - 55,34%. Do drugiej tury poszło prawie dwa miliony więcej obywateli niż do pierwszej (48,96%).

Najwięcej obywateli głosowało na A. Dudę w woj. Podkarpackim - 71,39%, i Lubelskim 63,37%. W tych województwach A.Duda wygrał we wszystkich powiatach, a w pow. Janowskim dostał nawet 84,59% głosów.

W Małopolsce na A.Dudę głosowało 62,09% przy frekwencji 58,9% (w I turze 52,2%). Zwyciężył on we wszystkich powiatach za wyjątkiem samego Krakowa, gdzie uzyskał 47,4%, choć i tutaj w robotniczej Nowej Hucie także zwyciężył.

W powiecie myślenickim do II tury poszło o 7 tys. osób więcej niż do pierwszej i frekwencja wzrosła z 53,3% do 60,8%! Na Andrzeja Dudę głosowało 72,35% obywateli. Zwyciężył on we wszystkich gminach i we wszystkich blisko 80 obwodach wyborczych, za wyjątkiem obwodu Myślenice-Rynek, gdzie zabrakło ... mu 11 głosów.

W Jaworniku do II tury poszło 1545 osób (65% uprawnionych) czyli o 196 osób więcej niż w pierwszej! (57%) Na Andrzeja Dudę oddano 1104 głosy - 72,4%.

Rekordzistami była Zawada, gdzie A. Duda otrzymywał blisko 85% głosów, a frekwencja przekraczała 70%, oraz Bysina i Tenczyn z podobnym poparciem i nieco mniejszą frekwencją (ok. 65%)

Bardzo cieszy coraz aktywniejszy udział naszego lokalnego społeczeństwa w życiu publicznym. Brawo!

Opracował A.P.

AKTYWNE KOBIETY W JAWORNIKU

Nauczycielka naszej wsi Pani Edyta Starzec - Sobieszkoda zaprosiła na spotkanie organizacyjne mieszkanki Jawornika w celu wznowienia działalności Koła Gospodyń Wiejskich.

Dnia 19 kwietnia w Szkole Podstawowej zebrały się chętne Panie, które poparły inicjatywę. Po wspólnym przeanalizowaniu planu pracy, jednogłośnie została podjęta decyzja o założeniu Stowarzyszenia zrzeszającego kobiety, które chciałyby aktywnie działać na rzecz naszej miejscowości. Działania będą opierały się na promowaniu naszej wsi w Gminie i Powiecie. Jednym z celów będzie podjęcie współpracy z już działającymi organizacjami naszej wsi.

Zapraszamy zatem wszystkie chętne i odważne kobiety, aby przyłączyły się do powstającego Stowarzyszenia. Chcemy, aby naszym spotkaniom towarzyszyła miła i rodzinna atmosfera. Będziemy doskonalić swoje umiejętności i odkrywać nasze ukryte talenty. Dziękujemy Pani Edycie za inicjatywę powołania powyższej organizacji, a Szkole Podstawowej za udostępnianie lokalu.



**29 czerwca 2015 r.,
Poniedziałek
Uroczystość Świętych
Apostołów Piotra i Pawła**
Dz 12, 1-11; Ps 34 (33),
2-3. 4-5. 6-7. 8-9 (R.: 5b);
2 Tm 4, 6-9. 17-18;
Mt 16, 13-19;
**Tobie dam klucze
królestwa niebieskiego**

5 lipca 2015 r.
Czternasta Niedziela zwykła
Ez 2, 2-5;
Ps 123 (122), 1-2a. 2bcd. 3-4 (R.:
por. 1);
2 Kor 12, 7-10;
Mk 6, 1-6;
Jezus nie przyjęty w Nazarecie

12 lipca 2015 r.
Piętnasta Niedziela zwykła
Am 7, 12-15; Ps 85 (84), 9ab-10.
11-12. 13-14 (R.: por. 8);
Ef 1, 3-14;
Mk 6, 7-13;
Rozesłanie Apostołów

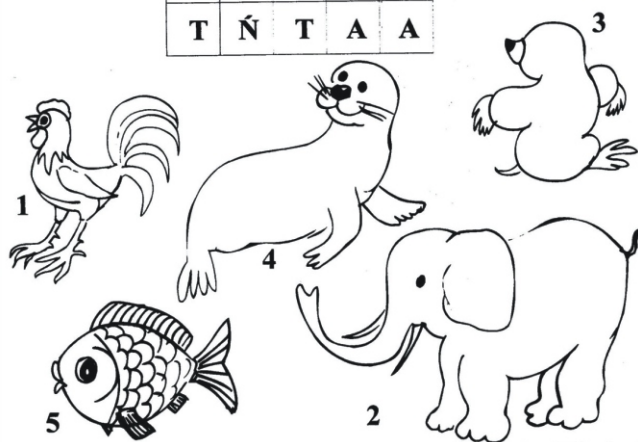
4 czerwca – Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pana Jezusa

Czy wiecie jak popularnie nazywamy to Święto?

Można się dowiedzieć rozwiązując zadanie.

Z diagramu trzeba wykreślić nazwy zwierząt.
Pozostałe litery utworzą rozwiązanie.

↓1	↓2	↓3	↓4	↓5
K	S	K	F	R
O	B	O	Ż	E
G	Ł	R	O	Y
C	I	A	Ł	O
U	O	E	K	B
T	Ń	T	A	A



Tego dnia, po uroczystej Mszy Świętej wyrusza procesja do czterech ołtarzy. Pod baldachimem idzie kapłan niosąc Monstrancję. Dziewczynki sypią kwiaty, chłopcy dzwonią dzwoneczkami. Idą dzieci w strojach komunijnych, ministranci, młodzież niesie feretrony. Idą wszyscy wierni.

Pokoloruj procesję



23 czerwca - Dzień Taty

„Dwie połówki”

Mama, tata mądre główki
Są jak jabłka dwie połówki.
Tata w piłkę ze mną gra
Mama sto pomysłów ma.
Tata rower zreperuje
Mama siniak pocałuje.

Tata zimą ciągnie sanki
Mama z kwiatów plecie wianki.
Mama, tata mądre główki
Są jak jabłka dwie połówki.
Co za jabłko mówię wam
Jaki skarb ja w domu mam...

Pokolorujcie Raj i pierwszych rodziców



Intencje mszalne 14 czerwiec – 12 lipiec 2015 (stan z dnia 9.06.2015)**14 czerwiec niedziela**

7 Zmarłe członkinie z róży Stanisławy Polewki i ich rodzin

9 Za rózę Zofii Szlachetka i ich rodziny

11 Za firmę Meblostyl

15.30 ++Aniela i Ludwik Baron

15 czerwiec poniedziałek

7 ++Stanisław Góralik, Karolina żona i dusze w czyśćcu cierpiące

18 rezerwacja

16 czerwiec wtorek

7 rezerwacja

18 ++Jan Węgrzyn – od rodziny Dudek i Węgrzyn

17 czerwiec środa

7 rezerwacja

18 ++Józef Bujas, Maria i Franciszek rodzice

18 czerwiec czwartek

7 rezerwacja

18 ++Władysław Zborowski, Helena żona, Dominik wnuk

19 czerwiec piątek

7 ++Hubert Smolorz – od córki Elżbiety z rodziną

18 ++Kazimierz Kurowski – od Barb,ary i Janusza Góreckich

20 czerwiec sobota

7 ++Marianna i Daniel Łakomy, Stanisława i Kazimierz

Szwaja, Janina i Stanisław Struzik

18 ++Zbigniew Niechajewicz – od córki Iwony z rodziną

21 czerwiec niedziela

7 ++Józef Hołuj – 9. rocznica śmierci, Antoni Emilia Braś i zmarli ich rodzice

9 ++Rozalia i Franciszek Święch i ich rodzice

11 ++Antoni Kochan – od żony i córek z rodzinami

15.30 ++Jan Białoń, Andrzej Myrda i Katarzyna żona

22 czerwiec poniedziałek

7 ++Ewa Świątło – 4 rocznica śmierci

18 ++Władysława i Feliks Król, ich rodzice, Adam, Michał i Stanisław Król

23 czerwiec wtorek

7 ++Jan Łapa, Maria Nędza, Roman Maria Bargieł,

Helena Łapa

18 ++Krzysztof Kasperczyk, Piotr Kasperczyk i Tomasz Żarski

24 czerwiec środa

7 ++Jan Bidziński, Anna i Franciszek Bidzińscy, Aniela i

Franciszek Leśniak

18 ++Antonina i Władysław Szlachetka i Józef syn **25****czerwiec czwartek**

7 ++Zofia Smolorz – od wnuków Gabrieli, Marzeny,

Krzysztofa i Grzegorza

18 ++Stanisław Galas – od Józefy Wodniczko oraz Marty i Łukasza Rozwadowskich

26 czerwiec piątek

7 rezerwacja

18 ++Władysław Zborowski, Helena żona, Dominik wnuk

27 czerwiec sobota

7 za rodziny

18 ++Władysława Kurowska i Władysław Matusiak

28 czerwiec niedziela

7 ++Paweł Podoba, Rozalia żona, Antonina córka,

Andrzej zięć

9 rezerwacja

11 ++Wiktoria Szlachetka, Tadeusz Tomal

15.30 Za Agnieszkę i Pawła – 10 rocznica ślubu

29 czerwiec poniedziałek

7 25 rocznica urodzin

18 ++Paweł i Józefa Szlachetka, Piotr Hodurek, Maria i Tomasz Ostafin

30 czerwiec wtorek

7 ++Wiktoria Paweł Polewka, Franciszka Jan Siuta,

Kazimierz syn, Helena Szlachetka, Aniela Polewka

1 lipiec środa

18 ++Andrzej Szlachetka, Józef syn, Wiktoria i

Stanisław Hołuj, Józef i Marian synowie, Stanisława i

Franciszek Gawlik

2 lipiec czwartek

18 ++Stanisław i Salomea Polewka oraz zmarli z ich

rodzin – od córki Stanisławy

3 lipiec piątek

7 Za zmarłych

18 ++Andrzej Suruło

4 lipiec sobota

18 ++Maria i Władysław Filuciak i Marian syn

5 lipiec niedziela

7 ++Józef Ostafin, Bogusław Kochan

9 ++Kazimierz Hudaszek – od pracowników Szkółki

Jawor

11 ++Anna Chłudzińska i jej rodzice

6 lipiec poniedziałek

18 ++Józefa Łapa – 20 rocznica śmierci, Andrzej mąż i ich rodzice

7 lipiec wtorek

7 Za Monikę – 18 urodziny

8 lipiec środa

18 Za Helenę i Kazimierza – 60 rocznica ślubu

9 lipiec czwartek

7 ++Stanisław Cieślik – 10 rocznica śmierci, jego rodzice, Michał i Franciszka Cieślik oraz teściowie Jan i Rozalia Szlachetka

10 lipiec piątek

18 ++Jan Węgrzyn – od rodziny Halek z Myślenic

11 lipiec sobota

18 Dziękczynienie za wszelkie dary udzielone rodzinie śp. Marii i Hieronima Szlachetków z prośbą o Boże błogosławieństwo dla Piotra i jego rodzeństwa

12 lipiec niedziela

7 ++Stefan Starzec – 14 rocznica śmierci

9 rezerwacja

11 Za Beatę i Tomasza – 10 rocznica ślubu i za całą rodzinę

Chrzty*Wojciech Jan Cegielski**Julia Magdalena Hudaszek****Śluby****Aleksandra Szczotkowska i Krzysztof Burda*

MAJOWE SPOTKANIA....



W ZUBRZYCY



SPOTKANIE Z KONIKAMI



WYCIECZKA DO ZOO



BIAŁY KAMYK - redaguje zespół.

Opiekun: ks. Mariusz Grzechynka, red: Lucyna Bargieł, Andrzej Pawłowski, Wacław Szczotkowski, Beata Kielbowicz, Elżbieta Węgrzyn, Wiktoria Sułowska, Monika Zając, Elżbieta Łabędzka, skarbnik - Bogumiła Węgrzyn, Bogumiła Polewka - skład, fot - Jan Janicki
adres email: bkamyk@op.pl strona internetowa : <http://bialykamyk.jawornet.pl/>

